

Sygn. akt II AKa 87/20

1

2 WYROK

2.1 W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 września 2020 r.

4 Sąd Apelacyjny w Szczecinie II Wydział Karny w składzie:

5 Przewodniczący: SSA Maciej Żelazowski (spr.)

6 Sędziowie: SA Małgorzata Jankowska

7 SA Stanisław Stankiewicz

8 Protokolant: st. sekr. sądowy Karolina Pajewska

9 przy udziale prokuratora Prokuratury Rejonowej Szczecin – Śródmieście w Szczecinie Roberta Rybińskiego

10 po rozpoznaniu w dniu 17 września 2020 r. sprawy

11 R. F.

12 oskarżonego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i inne

13 na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

14 od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

15 z dnia 4 listopada 2019 r. sygn. akt III K 366/18

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) w punkcie 1 jego części dyspozytywnej uznaje oskarżonego R. F. za winnego popełnienia przestępstwa zarzuconego w akcie oskarżenia, z tym że przyjmuje, że oskarżony działał i godził się na to, że swoim zachowaniem spowoduje zgon A. F., tj. przestępstwa określonego w art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to przestępstwo na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierza mu karę 10 (dziesięciu) lat pozbawienia wolności,

b) w punkcie 3 jego części dyspozytywnej zalicza na poczet orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności okres jego rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 21 marca 2018 r. godz. 07:20 do dnia 19 kwietnia 2019 r. godz. 07:20 i od dnia 24 grudnia 2019 r. godz. 07:20;

II. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. K. K. kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych z VAT, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym;

IV. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, w tym od opłaty za obie instancje.

UZASADNIENIE

Formularz UK 2	Sygnatura akt	II AKa 87/20	
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	1		
1. CZĘŚĆ WSTĘPNA			
0.11.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji			
Wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 4 listopada 2019 r., sygn .akt III K 366/18			
0.11.2. Podmiot wnoszący apelację			
# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# oskarżyciel posiłkowy			
# oskarżyciel prywatny			

# obrońca			
# oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# inny			
0.11.3. Granice zaskarżenia			
0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
0.11.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu		

	przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	

#	art. 439 k.p.k.			
#	brak zarzutów			
0.11.4. Wnioski				
#	uchylenie	#	zmiana	
2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy				
0.12.1. Ustalenie faktów				
0.12.1.1. Fakty uznane za udowodnione				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.1.1.				
0.12.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.2.1.				
0.12.2. Ocena dowodów				

0.12.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów			
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu	
0.12.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)			
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu	
. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków			
Lp.	Zarzut		
3.1.	obrazy przepisów postępowania karnego, mającej wpływ na treść orzeczenia, tj. obrazy art. 7 k.p.k. polegającej na błędnej ocenie zgromadzonych w sprawie dowodów dokonanej z	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny	

naruszeniem zasad prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, wyrażającej się przede wszystkim przyjęciem, że na gruncie zgromadzonego i ocenionego materiału dowodowego nie sposób było wykazać zamiaru oskarżonego usiłowania zabójstwa pokrzywdzonego, podczas gdy prawidłowa analiza materiału zgromadzonego w postępowaniu prowadzi do wniosku, że oskarżony działając z bezpośrednim zamiarem usiłował zabić A. F. co w konsekwencji doprowadziło do błędnego zastosowania art. 5 § 2 k.p.k. i przyjęcia za podstawę ustaleń faktycznych wyjaśnień oskarżonego w zakresie jego zachowania wobec pokrzywdzonego w łazience i w wannie podczas zarzucanego mu czynu.

<p>Zwiąże o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>	
<p>W pierwszej kolejności stwierdzić należy, że zasadnie apelujący wskazał na wadliwą ocenę dowodów związaną z kwestią podtapiania pokrzywdzonego przez oskarżonego i w efekcie niezasadne uznanie, że wystąpiły określone w art. 5 § 2 k.p.k. wątpliwości co do podtapiania pokrzywdzonego. Jak bowiem zasadnie wskazał prokurator takowe wątpliwości faktycznie nie wystąpiły. Po pierwsze, zeznania A. F. w tym zakresie były konsekwentne, albowiem ten w czasie pierwszego przesłuchania podał, że gdy po utracie przytomności ocknął się w wannie wypełnionej do połowy wodą, oskarżony chwycił jego głowę i go topił (k. 10-11). W czasie drugiego przesłuchania stwierdził, że był przez oskarżonego podtapiany (k. 51-52), w czasie</p>	

trzeciego przesłuchania stwierdził, że gdy po utracie przytomności ocknął się w wypełnionej wodą wannie, to oskarżony przytrzymał jego głowę pod wodą (k. 307-308), w czasie kolejnego przesłuchania (k. 491-492) zeznał, że gdy ocknął się w wannie oskarżony go podtapiał, wreszcie na rozprawie pokrzywdzony fakt ten kolejny raz potwierdził dodając, że nie pamięta już jaką częścią ciała oskarżony przyduszał go pod wodą (k. 557v-559, 560). Jak więc widać zeznania pokrzywdzonego w rozważanym tutaj zakresie jawiły się jako konsekwentne. Jak zasadnie stwierdził apelujący zostały również potwierdzone innymi dowodami. Świadek A. Z., której R. F. zrelacjonował przebieg wydarzeń, w toku postępowania przygotowawczego podała, że wie, iż oskarżony podtapiał pokrzywdzonego (k. 138-139), a na rozprawie stwierdziła, że oskarżony mówił

jej, iż topił pokrzywdzonego w wannie, chociaż nie podawał szczegółowo jak to robił oraz jak długo to trwało (k. 560v-561v). Także świadek H. B. podała, że gdy widziała pobitego pokrzywdzonego, to koło niego leżały mokre ubrania (k. 3-4), a na rozprawie dodała, że na podstawie rozmowy przeprowadzonej z pokrzywdzonym już po jej pierwszym przesłuchaniu, dowiedziała się, że ten był podtapiany (k. 605v-606). Nie sposób również pominąć zeznań M. S., do której mieszkania uciekł po zajściu pokrzywdzony, i która podała, że ten gdy się u niej zjawił był mokry i pobity oraz mówił, że topili go w wannie (k. 7-8) i taką wersję podtrzymała na rozprawie (k. 560-560v). Wreszcie udzielający pomocy lekarz P. Z. (k. 47-48) oraz interweniujący policjanci w osobach M. B. (k. 235-236) i B. A. (k. 239-240) wyraźnie wskazywali na wypowiedzi pokrzywdzonego na

temat jego
podtapiania przez
oskarżonego. W
świetle zatem
powyższych
dowodów, w dużej
części dostrzeżonych
zresztą przez Sąd
I instancji, sam
fakt podtapiania
pokrzywdzonego nie
budził wątpliwości.
Niezrozumiałym
zatem było dlaczego
Sąd ten wersji
o podtapianiu nie
przyjął. Relacja
bowiem w tym
zakresie pochodziła
nie tylko od samego
pokrzywdzonego, ale
też od osób, którym
zajście, co bardzo
istotne,
relacjonowały
obydwie strony.
Nie sposób zatem
przyjąć, że były
wynikiem jedynie
błędnych, czy
zniekształconych
spożytych
alkoholem, czy
narkotykiem, relacji
A. F.. Trzeba
również zauważyć,
że przeciwko wersji
pokrzywdzonego nie
mogły przemawiać
rozbieżności w
relacjach
pokrzywdzonego na
temat zajścia.
Dokładna bowiem
analiza jego zeznań
wskazywała, że te,
wbrew sugestiom
Sądu I instancji,
co do kluczowych
elementów zajścia

były konsekwentne,
a rozbieżności
ewidentnie wynikały
z upływu czasu lub
braku
szczegółowości
niektórych
przesłuchań i na
pewno nie dotyczyły
istoty zajścia, w tym
kwestii podtapiania
(to bowiem, że mało
precyzyjnie opisywał
sposób dostania się
na miejsce zdarzenia
ewidentnie wynikało
z nieprzykładania
wagi do tej
nieznaczącej
obiektywnie
okoliczności, to,
że pokrzywdzony
zaprzeczył, a raczej
podał, że nie
pamięta, że chodził
po kolanach, trzymał
jakiś przedmiot
w ustach, czy
śpiewał kolędy,
było zrozumiałe, bo
ewidentnie
pokrzywdzony nie
chciał mówić o
okolicznościach,
które go ośmieszały,
a nie miały
znaczenia dla
odpowiedzialności
karnej oskarżonego,
nie sposób zarzucić
też
pokrzywdzonemu,
że nie umiał podać
jak znalazł się
w wannie, skoro
wyraźnie podał, że
stracił przytomność
i ocknął się właśnie
dopiero w wannie).
Także eksponowana

przez Sąd I instancji
nieumiejętność
zrelacjonowania
szczegółów
podtapiania i czasu
dokonywania tej
czynności, nie tylko
nie podważała
samego faktu
wykonywania tej
czynności, ale
jeszcze nie sposób
nie zauważyć, że
pokrzywdzony
faktycznie wskazał
jak czynność owa
przebiegała
wskazując na to, że
oskarżony
przytrzymał jego
głowę pod wodą
(k. 307-308). Nawet
zatem jeżeli relacja
owa była dość
ogólnikowa, to
jednak pozwalała
na ustalenie, że
oskarżony
przytrzymał przez
jakiś czas głowę
pokrzywdzonego
pod wodą, a zatem,
że go podtapiał. Nie
wystąpiły zatem tego
rodzaju wątpliwości,
które nakazywałyby
sięgnąć po regułę
określona w art.
5 § 2 k.p.k.,
jak zasadnie wskazał
na to apelujący.
W efekcie, Sąd I
instancji wadliwie
ocenił dowody w
rozważanym tutaj
zakresie i w
efekcie wadliwie
nie przyjął kwestii
podtapiania jako
elementu

wskazującego na zamiar ewentualny zabójstwa.

W dalszej kolejności nie sposób było zgodzić się z Sądem I instancji, jakoby zachowanie skazanego nie stanowiło usiłowania zabójstwa. Wydaje się, że Sąd I instancji wniosek w tym zakresie oparł głównie na braku udowodnienia zamiaru wrzucenia do wanny z wodą podłączonego do prądu tosterka oraz braku jednoznacznego dowodu na to, że oskarżony podtapiał pokrzywdzonego. Tymczasem, jak to wyżej stwierdzono, oczywiste w świetle zgromadzonych dowodów było to, że oskarżony podtapiał pokrzywdzonego zanurzając jego głowę pod wodą. Natomiast, jak zasadnie stwierdził Sąd I instancji żaden z przeprowadzonych dowodów nie wskazywał na zamiar lub wrzucenie podłączonego do prądu tosterka do wanny z wodą. Co więcej, pokrzywdzony stwierdził, że nie

pamięta aby oskarżony chciał go przypalać tosterem, a świadek A. Z. wyraźnie podała, że oskarżony nie wrzucał tosteru do wanny, bo gdyby tak było to by jej o tym powiedział. Podała natomiast, że oskarżony rozgrzewał toster aby nim przypalać oskarżonego, ale nawet gdyby tak było, to sam w sobie ewentualny zamiar przypalenia nie wiadomo z jaką intensywnością i w jaką część ciała, nie mógł wskazywać na zamiar zabójstwa. Inną natomiast rzeczą jest to, czy ogół podjętych wobec pokrzywdzonego działań nie wskazywał jednak, jak zasadnie twierdził apelujący (nie w zarzucie, ale w uzasadnieniu środka odwoławczego), na zamiar zabójstwa. Każdy bowiem człowiek o przeciętnym stopniu rozwoju, a do takich osób niewątpliwie należał oskarżony przewiduje i godzi się na to, że uderzając drugiego człowieka drewnianym taboretem w głowę,

już takim działaniem może spowodować zgon. Co więcej, oskarżony na tym działaniu nie poprzestał, tylko brutalnie dalej atakował pokrzywdzonego. Pomimo bowiem, że widział, iż pokrzywdzonemu zaczęła lecieć z głowy krew, zaczął go najpierw bić po grzbiecie po nogach i plecach, a następnie bił go pięściami i kopał go po całym ciele. Jak prawidłowo ustalił Sąd I instancji, oskarżony kontynuował swoje ataki, albowiem przestawał bić pokrzywdzonego, gdy ten tracił przytomność, a gdy ją odzyskiwał, dalej go bił i kopał, a nawet wchodził na ławę i skakał na pokrzywdzonego. Gdy do tego doda się wskazywany wyżej fakt podtapiania pokrzywdzonego, to oczywiste jest, że oskarżony przewidywał i godził się to, że swoim zachowaniem spowoduje zgon pokrzywdzonego. Stosował bowiem bardzo niebezpieczne sposoby ataku, uderzał m.in. w

głowę, a więc w miejsce, w którym znajdują się ważne dla życia organy, widział destrukcyjny skutek swoich działań, skoro pokrzywdzony wielokrotnie tracił przytomność, a pomimo tego naskakiwał na pokrzywdzonego, co już samo w sobie jest bardzo niebezpieczne.

Nadto oskarżony jeszcze podtapiał pokrzywdzonego w wannie z wodą i to po wszystkich opisanych wcześniej działaniach oraz wobec osoby, która kolejny raz straciła przytomność. Każdy zatem człowiek w takiej sytuacji przewiduje, że taki zestaw działań spowoduje zgon ofiary i skoro pomimo tego nie zaprzestaje ataku, to w ten sposób wykazuje, że godzi się na wywołanie wskazanego wyżej skutku. Co do zatem działania oskarżonego z zamiarem ewentualnym zabójstwa nie było najmniejszych wątpliwości. Nie sposób natomiast było przyjąć, jak chciałby tego apelujący, że

oskarżony chciał zabić A. F., czyli, że działał z zamiarem bezpośrednim zabójstwa. Jak bowiem stwierdził Sąd I instancji, brak jest dowodów na to, że oskarżony zaplanował całe przestępstwo. Ponadto, gdyby oskarżony chciał zabić pokrzywdzonego to miał po temu nieograniczone możliwości, chociażby wobec tego, że pokrzywdzony co jakiś czas tracił przytomność i nie miał jakiegokolwiek możliwości obrony. Jak też wcześniej powiedziano, brak jest jakichkolwiek dowodów wskazujących na to, że oskarżony chciał wrzucić do wanny, w której leżał pokrzywdzony, podłączony do prądu toster, a ewentualna chęć przypalania pokrzywdzonego tosterem, wobec ogólnikowości tego stwierdzenia i braku jakichkolwiek uzewnętrzniionych zachowań w tym zakresie, nie pozwalała na uznanie tego elementu, jako wskazującego na bezpośredni zamiar

zabójstwa. Zasadnie także Sąd I instancji stwierdził, że wypowiedziane przez oskarżonego wulgarne słowa na temat chęci zabicia pokrzywdzonego, nie mogły stanowić elementu wskazującego na taki zamiar, albowiem z jednej strony doświadczenie życiowe wskazuje, że większość tego typu wypowiedzi nie odzwierciedla rzeczywistego zamiaru sprawcy, a z drugiej strony fakt, że oskarżony pomimo obiektywnych możliwości nie pozbawił życia A. F., wniosek ów jedynie potwierdzał. Wreszcie sam rodzaj obrażeń, jakich doznał pokrzywdzony nie wykluczał możliwości przypisania oskarżonemu działania z zamiarem ewentualnym zabójstwa. Wprawdzie nie stwierdzono obrażeń bezpośrednio zagrażających życiu pokrzywdzonego, ale było to ewidentnie wynikiem szczęśliwego zbiegu okoliczności, uwzględniając

intensywność ataku oskarżonego.

Ponadto, pokrzywdzony doznał jednak licznych opisanych w zarzucie obrażeń, miał m.in. połamane żebra, czy wybite zęby, co wskazuje, że jednak nie mieliśmy do czynienia jedynie ze zwykłym pobiciem, jak starał się to przedstawić Sąd I instancji. Jeszcze raz należy podkreślić, że nie sama kwestia podtapiania wskazywała na ewentualny zamiar zabójstwa, a wyraźnie tak to rozumiał Sąd I instancji. Skoro bowiem oskarżony po opisanych wcześniej działaniach, które już same w sobie wskazywały na ewentualny zamiar zabójstwa i widząc utratę przytomności pokrzywdzonego, zaraz po jej odzyskaniu zaczął podtapiać pokrzywdzonego, to ewentualnie przewidywał i godził się na spowodowanie jego zgonu.

Wreszcie nie sposób było podzielić wywodów Sądu I instancji, że

oskarżony nawet
gdyby działał z
zamiarem zabójstwa
to dobrowolnie od
niego odstąpił.

Dobrowolność
odstąpienia
od
dokonania
czynu
zabronionego
można
bowiem
przyjąć
jedynie
wówczas
wtedy,
gdy
sprawca
uświadamia
sobie
możliwość
kontynuowania
zachowania
bezpośrednio
zmierzącego
do
dokonania,
ale nie
ma już
zamiaru
popelnienia
czynu
zabronionego,
przy
czym
nie
można
uznać
dobrowolności
odstąpienia
od
usiłowania,
jeżeli
sprawca
odstąpił

od
czynu
na
skutek
okoliczności
zewnętrznych,
które
wpłynęły
na jego
wolę i
wywołały
przekonanie
o
niemożności
realizacji
jego
zamiaru.
Dobrowolność
odstąpienia
od
dokonania
czynu
zabronionego
musi
być
zatem
wynikiem
własnej
decyzji
sprawcy,
nawet
jeżeli
była
ona
stymulowana
przez
bodźce
zewnętrzne,
byle nie
stanowiły
one
przeszkody
uniemożliwiającej
dokonanie
przestępstwa.
W
realiach
zaś
przedmiotowej
sprawy

nie
sposób
uznać
chwilowego
udania
się do
pokoju
i
zaprzestania
podtapiania
z
odstąpieniem
od
dokonania
czynu
zabronionego.
Pomijając
bowiem
to, czy
wyjście
do
pokoju
spowodowane
było
chęcią
zabrania
tostera,
zauważyć
należy,
że
pokrzywdzony
wyraźnie
wskazywał
nie
tylko
to, że
oskarżony
wyszedł
z
łazienki
tylko na
chwilę i
on
wykorzystał
ten
moment
by
uciec,
ale
jeszcze

podał,
że
oskarżony
za nim
biegł,
ale
chyba
usłyszał
M. S.
i wrócił
do
domu.
W tych
zatem
uwarunkowaniach
o
jakimkolwiek
dobrowolnym
odstąpieniu
od
dokonania
czynu
zabronionego
nie
mogło
być
mowy.

Ostatecznie zatem należało uznać, że o ile brak było podstaw do uznania, że oskarżony działał z zamiarem bezpośrednim zabójstwa, to zamiar ewentualny takiego działania był oczywisty. W tej sytuacji Sąd odwoławczy zmienił zaskarżony wyrok uznając oskarżonego za winnego zarzucanego mu w akcie oskarżenia czynu z tą zmianą,

że przyjął, że działał on z zamiarem ewentualnym, a nie bezpośrednim, zabójstwa.

Konsekwencją takiego rozstrzygnięcia była konieczność ukształtowania na nowo wymiaru kary. W tym zaś zakresie uznać należało, że stopień społecznej szkodliwości czynu był znaczny, albowiem oskarżony zaatakował jedno z najważniejszych dóbr chronionych prawem, jakim jest życie człowieka, stosował wiele brutalnych metod ataku i w sposób oczywisty pastwił się nad pokrzywdzonym, a motyw jego działania wynikał z urojonych pretensji o brak nadzoru nad konkubiną oskarżonego, w czasie, gdy ten przebywał w zakładzie karnym. Z drugiej jednak strony działanie oskarżonego stanowiło jednak "jedynie" usiłowanie. Także strona podmiotowa działania oskarżonego charakteryzowała się wprawdzie umyślnością, ale

jednak w łagodniejszej postaci (zamiar ewentualny). Wążąc zatem te okoliczności uznać należało, że karą uwzględniającą stopień społecznej szkodliwości czynu oraz zawinienia oskarżonego będzie kara 10 lat pozbawienia wolności. Także względ na indywidualne oddziaływanie kary przemawiał za takim właśnie wymiarem kary. Kara w takim rozmiarze uwzględnia bowiem fakt wcześniejszej dwukrotnej karalności oskarżonego (na łagodne jednak kary, co wskazuje na niezbyt duży stopień społecznej szkodliwości przypisanych czynów) i jest na tyle długotrwała, by pozwoliła z jednej strony na podjęcie intensywne oddziaływań resocjalizacyjnych, a z drugiej strony jest na tyle dolegliwa, że powinna wreszcie uświadomić oskarżonemu nieopłacalność przestępczego procederu. Także względ na kształtowanie

<p>świadomości prawnej społeczeństwa nakazywał wymierzenie kary we wskazanym wyżej rozmiarze. Wskazuje bowiem, że jest ona na tyle surowa, by zniechęcić oskarżonego od popełniania kolejnych przestępstw i pozwalała na odpowiednio długą resocjalizację, a jednocześnie wskazuje, że nie jest wynikiem zwykłej odpłaty i uwzględnia indywidualne okoliczności sprawy.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uznanie oskarżonego za winnego zarzucanego mu czynu i wymierzenie mu za ten czyn na podstawie art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. kary 15 lat pozbawienia wolności</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		

Patrz punkt 3.1		
4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU		
4.1.		
Zwiąże o powodach uwzględnienia okoliczności		
5. ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO		
0.15.1. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji		
0.15.1.1.	Przedmiot utrzymania w mocy	
Zwiąże o powodach utrzymania w mocy		
0.15.2. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji		
0.0.15.2.1.	Przedmiot i zakres zmiany	
punkt 1 zaskarżonego		

<p>wyroku uznający oskarżonego za winnego przestępstwa z art. 157 § 1 k.k. i wymierzający karę 3 lat pozbawienia wolności w sytuacji, gdy należało przyjąć, że jego zachowanie stanowiło usiłowanie zabójstwa w zamiarze ewentualnym określone w art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i wymierzyć karę 10 lat pozbawienia wolności.</p> <p>punkt 3 zaskarżonego wyroku - poprawiono z urzędu błędne zaliczenie na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okresu rzeczywistego pozbawienia wolności oskarżonego - informacja Aresztu Śledczego w Szczecinie - k. 640a</p>	
<p>Zwięźle o powodach zmiany</p>	
<p>patrz pkt 3.1.</p>	
<p>o.15.3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji</p>	

0.15.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia			
5.3.1.1.1.		# art. 439 k.p.k.	
Zwiężle o powodach uchylenia			
5.3.1.2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwiężle o powodach uchylenia			
5.3.1.3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwiężle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia			
5.3.1.4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.	
Zwiężle o powodach uchylenia			
0.15.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do			

dalszego postępowania		
0.15.4. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
punkt III	na podstawie § 2 ust. 1, § 4 ust. 2 i 3 i § 17 ust. 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. 2019.18 tekst jednolity) zasądzono na rzecz adw. K. K. koszty obrony udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym.	
6. Koszty Procesu		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
punkt IV	W związku z uwzględnieniem prawie w całości	

	<p>apelacji oskarżyciela publicznego, koszty sądowe związane z postępowaniem odwoławczym, w tym opłatę za obie instancje, winien ponieść oskarżony (art. 627 k.p.k. w zw. z art. 635 k.p.k.).</p> <p>Uwzględniając jednak długi już okres izolacji oskarżonego oraz niewielkie obecnie możliwości zarobkowe, uznać należało, że uiszczenie należności sądowych byłoby dla niego nadmiernie uciążliwe (art. 624 § 1 k.p.k.)</p>
7. PODPIS	
SSA Stanisław Stankiewicz SSA Maciej Żelazowski SSA Małgorzata Jankowska	

0.11.3. Granice zaskarżenia	
Kolejny numer załącznika	1
Podmiot wnoszący apelację	Prokuratura Rejonowa Szczecin-Śródmieście w w Szczecinie
Rozstrzygnięcie, rozstrzygnięcia	brak albo Punkt 1 wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

ustalenie, którego dotyczy apelacja	z dnia 4 listopada 2019 r., sygn. akt III K 366/18 uznający oskarżonego R. F. za winnego przestępstwa z art. 157 § 1 k.k. i wymierzający karę 3 lat pozbawienia wolności.		
0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
0.11.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej		

	orzeczenie odpowiada prawu		
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia		
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia		
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka		
#	art. 439 k.p.k.		
#	brak zarzutów		
0.11.4. Wnioski			
#	uchylenie	#	zmiana